

KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.

19 Kwietnia.
1 Maja.

Rok 1860.

№

114.

Jutro, ŚŚ. Atanazego B. i Zygmunta Kr.

W Kościele Śgo ALEXANDRA, przez cały miesiąc Maj, o godzinie 6ej rano, odprawiać się będzie Wotywa przed Ołtarzem N. MARJI PANNY, a o godzinie 7ej wieczorem, Nabożeństwo Majowe.

Przez NAJWYŻSZY Rozkaz, Pułkownik Korpusu Żandarmerji *Pawoła-Szwajkowski*, uwolniony został od służby, dla słabości zdrowia, w stopniu Jenerała-Majora, z mundurem i pensją.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy: 1) dla Kościoła Parafjalnego w Wolborzu rs. 375; i 2) dla Kościoła Parafjalnego w m. Będkowie, rs. 300, przez niegdy *Marjanę Rejmann*; oraz zapis części pola ornego na rs. 37 k. 50 oszaco wanego, dla Kościoła Parafjalnego w Zaklikowie, przez niegdy *Stanisława Słomczyńskiego*, uczynione.

Rada Administracyjna mianowała Xiędza Wawrzyńca *Brzezińskiego*, Proboszcza Kościoła Parafjalnego w Wasoszu, Proboszczem Kościoła Parafjalnego w m. Krzepicach, w Pow. Wieluńskim Gub. Warszawskiej.

Exportacja zwłok ś.p. *Elizy z Sicińskich Witkowskiej*, Ochmistrzyni Pensji Zeńskiej, o której skonie wczoraj donieśliśmy, odbędzie się w dniu jutrzejszym o godz. 4ej po południu, z dolnego Kościoła Ś. Krzyża, na smętarz *Powązkowski*; na którą, w smutku pograżony Mąż wraz z Siostrą, w nieobecności Matki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Z Radomia zbyt smutną dla nas czyniemy wiadomość, że d. 28 b. m., przed Rejentem *M. Przychockim*, Margrabia *Wielopolski*, odstąpił zapisu ś. p. *Konstantego Swidzińskiego*, na rzecz jego rodzeństwa. Akt zrzeczenia się prawie od tych wyrazów zaczyna się: „Przyjąłem zapis i postępowałem o ile możność dozwoliła w myśli testatora; lecz exekutorowie testamentu, z zamiast mnie dopomagają, narażają mnie na liczne procesa; z tego powodu zrzekam się w zupełności zapisu i t. d.” Nam się zdaje, że teraz dopiero cel zapisu jest znawczony z bolesną stratą pamiętek krajowych!

W d. 28 Kwiet. r. b. zmarła w Koryceiskach pod Radomiem, *Teressa z Potkańskich*, córka ś. p. *Szczepana Potkańskiego*, b. Pułkownika b. W. P., Zona *Adolfa Bukowieckiego*, Rady Dyr. Gł. Tow. Kr. Ziemi. Zostawiła Męża, Dzieci i Wnuków. Skon jej zasmucił Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych; rzeczy to powszechne, bo nikt może na ziemi, nie przechodzi do przeszłości, bez wspomnień. Najnieszczęśliwszy z ludzi, znajdzie jeszcze przyjaciela, któremu łaza pocieknie. Opisanie więc boleści Męża, Dzieci, Krewnych i Przyjaciół, zamknąć można, bo to nie obchodzi ogółu, a rozdrażnia głęboki żal tych, co ponieśli stratę. Jednak są w pośród nas ciche, skromne żywoty, którym cześć od ogółu należy, bez względu, że się tem wspomnieniem, narusza pokój zranionej Rodziny. Nie wiele, jak się wielu zdaje, powiedzieć można o kobiecie. Nie należy ona do życia publicznego, lecz zapytaj tych, którzy świat potrafią zająć, gdzie czerpali pierwsze swoje natchnienia, gdzie zdobyli serce, ludzkość,

gdzie pokochali bliźniego, gdzie ich pierś urosła w poświęcenie i ofiarę; odpowie ci zapewne, to dar mojej matki! Otóż taką matkę, takie serce, które w kółku rodzinny zamknęło swoje posłannictwo, wiernie spełnione, godzi się wspomnieć publicznie. Cicha cnota bez chęci blasku, wzór dla Rodziny, bez wiedzy, że to sąsiedzi uwielbiają, są to trofea, na jakie zdobyć się może, prawdziwa naśladowczyni, naszych prababek. Wołamy nieustannie, gdzie się podziały te cnoty domowe, które tak silnem wzruszeniem, przejmują nasze wspomnienia. Przebaczenie, że się powtórzę, ale szukajcie ich w ukryciu. Owiani szalem, zdrętwieniem, dopczemy niebacznie najpiękniejsze kwiaty, nie wyżej nad swoją ziemię rosnące, lecz jeżeli kogo pociągnie chęć naśladowania uczciwego żywota, w danym sobie zakresie, niech nie pomini pamięci, zmarłej *Teresy Bukowieckiej*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. B. kop. 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Z Grójca: od J. M. rs. 2; od S. P. rs. 1, i od J. W. kop. 30, na budowę Kościoła *Panien Marjawitek* w Częstochowie. — Od A. M. B. kop. 50 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo *Krzyża*, i kop. 50 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od L. B. rs. 1 na budowę Kościoła *Panien Marjawitek* w Częstochowie.

Miesiąc Marji, książeczka dla dzieci, które towarzyszą Matkom na Nabożeństwie Majowym dla uproszenia u BOGA RODZICY błogosławieństwa dla ich rodzin, znajduje się do nabycia w księgarniach: XX. *Missjonarzy* dzieł Religijnych, PP. *Wende* i u *Rakoczego* przy ulicy *Wierzbowej*.

Konsystorz Ewangelicko-Reformowany w Królestwie Polskiem. — Stosownie do przepisów o zarządzie spraw Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, Synod Ewan-Refor: zebrać się ma w *Poniedziałek*, d. 13 (25) *Czerwca* r. b. w *Warszawie*. Konsystorz przeto zawiadamia o tem wszystkich Duchownych i Świeckich Ewangelików Reformowanych w Królestwie Polskiem prawo do zasiadania na Synodzie mających, aby w dniu wyżej wymienionym, o godz. 9ej z rana, do *Warsza: Kościoła Ewan-Refor:* przybyli. — Prezes, *Jenerał-Lajt White*. Sekretarz *Kolleg: Trepka*.

Onegdaj, *Józefa Wolksa*, panna lat 30 licząca, w *Gminie Radzyn Gub. Lubelskiej* zamieszkała, jako chora więziona do tutejszego miasta na kurację, na ulicy *Krakoz-Przedm.*, na bryczce, życie zakończyła.

Jutro o godz. 11tej z rana, odbędzie się w *Rynku Staro-Miasta*, *eksekucja wystawienia* pod *pręgierzem* na osobie *Antoniego Dąbrowskiego*, za zabójstwo prawomocnie wyrokiem Xgo Depart. Rząd: *Senatu*, z dnia 19 *Listopada* (1 *Grudnia*) r. z. osądzonego.

Onegdaj wieczorem, *galar naładowany gipsem*, do *staroz: Herśla Kohman* należącej, oderwawszy się od innych *galarów*, uderzył o *most* i *zatonął*.

Dziś od rana, mnóstwo osób wybrało się na tak zwane *majówki*, i nie zostało zawiedzione, bo jak najpiękniejsza *pogoda* i *ciepło* tym *przechadzkom sprzyjały*.

P. Redaktorze! W Nrze 101 *Kurjera*, umieściłeś odezwę Przewielebnej Matki Przełożonej Zgromadzenia Sióstr *Marjawitek*, błagającej o przyłożenie się do budowy Kościoła tego Zakładu w Cudownym miejscu Częstochowie. Tak bogobojne przedsięwzięcie, nie może jak głęboko wzruszyć Chrześcijańskie serca, idzie tu o rozpowszechnienie nauki CHRYSTUSA. Z przekonania zaś o chwalebnych celach Zakładu *Marjawitek*, składam dla nich na ofiarę rsr. 25.—***

Złożono w Redakcji *Kurjera* na budowę Kościoła i Klasztoru PP. *Marjawitek* w Częstochowie: od J. *Maszkiewicza* rs. 2; oraz od Czeladzi jego, terminatorów profesji kowalskiej, i służących tegoż, rs. 4 kop: 32¹/₂. Piękny ten czyn ze strony poczciwych robotników, godzien jest naśladowania.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedn. — Zawiadania niniejszem interesowanych, że w czasie od 1go Sycznia do 1 Kwiet: r. b. pozostawione w wagonach, i na stacjach, rozmaite przedmioty, są do odebrania za udowodnieniem własności od Zawiadowcy Stacji Głównej w Warszawie. Wykaz tych przedmiotów, przejrzany być może codziennie w zwykłych godzinach biurowych u Zawiadowców Stacji Warszawa, Skierniewice, Łowicz, Piotrków, Częstochowa, Granica i Sosnowice. Po upływie d. 18 (30) Wrześ: r. b. z przedmiotami nieodebranymi, stosownie do przepisów Drogi Żelaznej postąpieniem będzie. — Za Dyrektora *Weychert*.

Do czynności odbyć się mających przy zwijananiu wygranych 4tej klasy 95tej loterii, i wliczaniu tychże do koła, oraz przy ciągnięciu wygranych teje klasy, zaproszeni zostali następujący Obywatele tutejszego miasta, jako delegowani: W.W. *Kamelski* i *Dziarkowski*.

Wczorajsza próba generalna w Cyrku, mającego się wykonać jutro programu, nie pozostawiła nie do życzenia. Chóry czy sola, orkiestra czy pojedyncze instrumenta, wszystko to jakby współubięgało się z sobą o pierwszeństwo pod względem wyborowej ekzekucji. Można więc z tego osądzić jak się uda jutrzejsze przedstawienie, na które wybierają się wszyscy.

Hr: *Konstanty Branicki*, miał nabyć w Rzymie obraz *Rafaela*.

Wystawa obrazów w salach Towarzystwa sztuk pięknych w Krakowie, przy ulicy Brackiej, otwartą tylko jeszcze będzie do dnia 8go Maja, poczem nastąpi losowanie obrazów przez Dyрекcję zakupionych.

W ostatnim numerze *Tygodnika Ilustrowanego*, w artykule p. n. *Kronika*, zamieszczonym zostało, iż „jedna znakomita znana ogólnie amatorka która każdy swój pobyt w naszym mieście znaczący dobrami i szlachećnymi uczynkami, przybrawszy sobie w pomoc Panię S., Panią Z., Pana S., ma zamiar objeżdżać po Królestwie dla dawania koncertów w jednym z pożyteczniejszych celów.” Ponieważ ogłoszenie podobne, jako za nadto dotykające znaną powszechnie z pięknego talentu swego na fortepianie, Panią K. nasuwać może myśl wielu osobom, o kim chciał Autor artykułu mówić, przeto z upoważnienia teje Damy, oświadczamy, iż wiadomość ta, jest zupełnie mylną, i nie ma najmniejszej zasady.

Onegdaj znowu mieliśmy jeden z tych poranków muzycznych, który zgromadził liczną do Nowej Resursy Publiczność, umiejacą ocenić to poświęcenie się młodych talentów. Urządzeniem tego poranku głównie zajęli się PP: *Emil Marx* i *Wenanty Bojemski*, którzy

także przyjąwszy udział w części muzycznej, wykonali na fortepianie, utwory *Müncheimera*, *Komana*, *Szopena* i *Gorii*, oraz akompaniowali Panom *Kr: i Mus.*; grającym na skrzypcach, jako też Panom *Pol: i Kr: i Artyście L. S.* Pan *L. S.* wiedząc o pięknym celu poranku, nie odmówił przyjęcia w nim udziału, a nadto prócz objętych programem: *Pierścienia Bożnieckiego* i *Graj Mazura Kątskiego*, odśpiewał na ogólne życzenie *Czaty Moniuszki*, a odśpiewał wybornie. Ogrze każdego z tych talentów, możnaby wiele pisać. Wspomnieć tu jednak należy, że Dyrekcja gościnnej jak zwykle Nowej Resursy, dowiedziawszy się o celu muzycznych poranków, udzieliła salony i fortepjan Resursy; drugi zaś fortepjan udzieliła fabryka PP: *Krall et Seydler*. Publiczność zgromadziła się tak licznie, że nie tylko sala koncertowa i galerja, ale i boczne salony były przepełnione; rezultat zatem, jak się spodziewamy, będzie zadawalniający. Szczęść im BOŻE!

W dniu dzisiejszym opuścił prasę zeszyt 21 *Encyklopedji Powszechnej*, wydania *S. Orzelbranda*, od *Belt* do *Ber*. Cena zeszytu: w Królestwie Polskiem, kop: 35; za granicami Królestwa, kop: 37¹/₂; na Pocztaństach i Stacjach Pocztowych kop: 40. Następny zeszyt, wyjdzie dnia 10go Maja r. b.

W odcinku *Czasu*, czytamy zajmujący artykuł p. n. *Wystawa Obrazów w Krakowie*, odznaczający się artystycznym i krytycznym poglądem.

W tych dniach wyszło w Krakowie dziełko p. n. *Zwięzła nauka przyrządzania ogni sztucznych*, ułożył i wydał *Franciszek Pareński*. Jest to systematyczna rozprawka o przyrządzeniu i puszczeniu ogni sztucznych.

Cała Anglja zajęta była przez kilka dni walką na kułaki dwóch zapaśników: *Tom Sayers* z Irlandji i *Heenan* z Ameryki. Walka trwała 2 godziny i 8 minut, a walczący przeszło 40 razy uderzali na siebie, kiedy przerwała im dokończenie bitki policja. Nazajutrz przed sądem który miał decydować o wygranej, stał się tylko *Sayers* z ręką na chustce, z zapuchłą twarzą, a przeciwnik jego nie pokazał się wcale, i mówił że nie wydobrzeje rychło, a może nawet wzrok straci. Ze wszelkich stron nadsyłają dary dla walczących. Walka tylko odroczone; trzystu Amerykanów powróciło za Ocean, wioząc z sobą obszerne sprawozdanie dziennika poświęconego wyścigom, bitkom i t. p. Oto jeden z ustępów bitki na kułaki.

Hrabia *Wodzicki* udarował Uniwersytet Krakowski zbiorom ornitologicznym, a mianowicie zupełnym zbiorom ptastwa z okolic Krakowa, lecz pod tym warunkiem, by wynajęto stosowny lokal dla tego zbioru i przyjęto nadzorców. Gremium Uniwersyteckie oświadczyło w tej mierze, że zbiór taki byłby szacownym nabytkiem dla muzeum krajowego, lecz że mniej jest przydatnym dla celów naukowych, i nie wiele też przysparza środków naukowych. A że nabycie zbioru rzeczzonego pomnożyłoby koszta ze szkoda fundusów uniwersyteckich, przeto i darowizna ta przyjęta być nie może.

Magazyn Mód Nr 18, wyszedł na widok publiczny, i zawiera artykuły: *Rodzina Robusti* (dokończenie); *Pamięci Fabjana-Sebastjana Acerna (Klonowicza)*, przez *Wł: Syrokomle*; *Korrespondencja z Paryża*; *Korrespondencja z podróży*; *Pogadanka tygodniowa*; *Rozmaitości*; *Szarada*; *Mody*; *Nowości zagraniczne*; *Wzmianka o bu-*

tach; Opis haftu i kroju bielizny damskiej; Przypomnienia ogrodnicze; Doniesienia.

W dalszym ciągu ogłoszeń moich o wodach mineralnych naturalnych, nadechodzących wprost od źródeł pociągami kolei żelaznej, do składu przy aptece mojej, ulica Senatorska Nr 480, wprost Miodowej, mam zaszczyt donieść, iż w ostatnich dniach odebrałem wody Ems Kraenchen i Kesselbrunn, Selters, Fachingen, Weilbach, Schwalbach, Pyrmont, Friedrishaller i t. p., czyli że wyjąwszy źródło Vichy, w tych dniach nadejść mających, jako też źródła Galicyjskich, Iwonicz, Krynica i Szczawnickich, również spodziewanych; wszelkie już wody otrzymałem i expeduje. — F. Sokolowski.

Świeży transport wody Hzegiestowskiej i Szczawnickiej, czerpanej wprost ze źródeł, otrzymał handel Stoczkiwiecza przy ulicy Miodowej Nr 486, w domu W. Kronenberga; zaś Krynicka, nadejdzie wkrótce.

Pan Ludwik Bisier, Właściciel cukierni, wyjechał za granicę, w celu przyswojenia czegoś nowego.

Właścicielka magazynu mód pod firmą J. Czaban, powróciła z zapasem najmodniejszych przedmiotów toalety damskiej.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Dramacie *Dama i Dziewczyzna*, Panna Gąsowicz 8-kroć, oraz PP: *Trapszo* 4-kroć i *Linkowski* 6-kroć; po Baletcie *Wesele w Ojcowie*, Wszyscy, i oddzielnie: Panny: *Dylewska* i *Królikowska* po 2-kroć, *Oliwińska* 3-kroć, oraz Pan Konstanty *Turczynowicz*.

Jutro, z powodu trzeciego Koncertu na rzecz Instytutu Muzycznego, Orkiestra P. Bilse, grać będzie wyjątkowo w Dolinie Sz wajcarskiej od godz: 4ej do 7ej wieczorem. — Dziś zaś pierwsze jej wystąpienie w tejże Dolinie. Po czątek o godzinie 6tej wieczorem.

Ogłoszono taxę bułek i chleba, oraz mięsa, na miesiąc Maj roku bieżącego: bułki mrazowej funt kopiejek 7, bułka za kop: 1, ma ważyć żółtoników 14, strucli mąkowej funt kop: 4; bułki z najnowszej mąki funt kop: 3¹/₂; bułka za kop: 1, ma ważyć żółtoników 28; strucli z takiejże mąki funt kop: 3¹/₂; chleba stołowego z takiejże mąki funt kop: 3¹/₂, chleba żytniego pytłowego funt k: 2¹/₂; chleba razowego funt k: 1¹/₂. — I. Wołowina. Ponieważ w obliczeniu stosunku ceny była do wagi otrzymanego żeń mięsa, w przecięciu wypada wartość funta mięsa wołowego po kop: 7¹/₂, a taka wartość podług zasad obowiązujących stanowić ma taxę na drugi gatunek mięsa, i względnie do tej wartości regulować się powinna taxa na inne gatunki, przeto stanowi się taxa na mięso wartości jak następuje: a) na gatunek mięsa II, do którego należą: 1) skrzydło (część wewnętrzna); 2) biodrowa sama; 3) kotlet vel cienkie żebra; 4) zbrzeźna zrazowa; 5) plecowa; 6) krzyżowa spodnia (część zewnętrzna); 7) mostek z grychem, funt po kop: 7¹/₂. b) Na gatunek mięsa I, do którego należą: 1) krzyżowa górna (część zewnętrzna); 2) zrazowa (część wewnętrzna); 3) łojowa vel łojówka, funt po kop: 10. c) Na gatunek mięsa III, tu należą: 1) góra z paskiem środkowym; 2) podgórnica; 3) szponder od mostku i plecowej; 4) łata vel szponder z dziurą; 5) szponder poprzeczny od boku; 6) kark; 7) mięso od pregi i gołeni; 8) podgardle; 9) kaptury z świeczką (część wewnętrzna) diafragma; 10) ogon, funt po kop: 6; d) Poledwicy funt kop: 15. — II. Wieprzowiny ze skórą funt kop: 7¹/₂, schabu funt ko: 6¹/₂. — III. Cielecina: obie

ćwiartki tylne z forszlakiem i nerkami funt kop: 9¹/₂; górka z części przedniej, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: 6¹/₂.

Kurs wczorajszy: za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 17, wartość kuponu kop: 33¹/₃; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 91, wartość kuponu kop: 21¹/₃.

ANGLJA. Londyn, 26go Kwiet.: — Lord Elgin miał wczoraj posłuchanie u Królowej. — Oddawna oczekiwany rozkaz powiększenia korpusu żołnierzy marynarki, został wczoraj wysłany z admiralieji do Woolwich. Podług tego rozkazu, korpus pomieniony ma być podniesiony do liczby 18,000 ludzi, a mianowicie: kompanji 116 lekkiej piechoty, 14,732 ludzi, i 17 kompanji artylerji, 3,162 ludzi. Stosownie do ogłoszonego budżetu armji, koszta utrzymania wojska w przyszłym roku administracyjnym wynosić będą 14,842,546 fsz.; to jest o 4,983,249 fsz: więcej aniżeli w r. b. W summie tej policzone są wydatki na intendenturę, biura, budowy, wychowanie militarne i t. p. Wojsko liczy w ogóle 145,962 ludzi, a żołd sam i utrzymywane czynią 4,736,701 fsz.: — *Biuro Reutersa* donosi, że Austria proponowała Prusom przymierze, mające za zasadę wzajemne zagwarantowanie swych terytorjów. Dotychczas jednak Prusy nie chciały się zgodzić na zagwarantowanie Austrii, posiadania Wenecji. (In: Bel:).

AUSTRIA. Wiedeń, 27go Kwiet.: — Najbardziej dziwaczne pogłoski, jakie krążyły z powodu nagłej śmierci Ministra *Bruck*, wyjaśniają się nieco, po urzędowych ogłoszeniach w tym względzie, chociaż jeszcze nie można powiedzieć, jakie powody rzeczywiście skłoniły zmarłego do tak rozpaczego kroku. Rozbiór chemiczny żołądka w klinice medycznej, wskazał także, iż *Bruck* próbował otruć się cząstkami arszeniku, wziętemi zapewne z maszyny do ognia nowej konstrukcji znajdującej się w jego sypialni. Cały spadek po zmarłym opieczętowany urzędownie, a rodzina przeniosła się już do hotelu. Co do instrukcji procesu negocjantów Tryesteńskich, ta prowadzona jest w największej tajemnicy, i dotychczas nie wiadomo, w jakim stopniu Minister *Bruck* wpłataj był w tę sprawę. — Mówią, iż Prezesem powiększonej Rady Państwa, ma zostać Baron *Bach*, obecnie Poseł w Rzymie, oraz że Arcy-Xiąże *Stefan* były Palatyn Węgierski, przemieszkujący od lat 11tu w Nassau, wróci do Austrii, i zajmie tu znówu wysokie stanowisko. Godność Palatyna, ma być przywróconą. — Krąży tu pogłoska, że Cesarz Austriacki ma się udać w długotrwałą podróż zagranicę, i że jeden z Arcy-Xiążąt obejmie przez ten czas rząd Państwa. (Schl: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 26go Kwietnia. — Potwierdza się wiadomość, że Hr: *Cavour* zamierza odroczyć rozprawę i głosowanie nad traktatem Francuzko-Sardyńskim, aż do nowych wyborów, które są naznaczone na dzień 10 Maja. Dzienniki donoszące o tem utrzymują, że Minister Sardyński spodziewa się między nowo-wybranymi, znaleźć przychylną sobie większość 60 do 70 głosów, z ogólnej liczby 83. — P. *Lavalette*, opuszcza stanowczo Paryż 5 lub 6 Maja, udając się na objęcie posady Poselskiej do Konstantynopola. — Krążyły tu pogłoski, o odkrytych spiskach, machinach piekielnych, schwytyanych z okoliczności ostatniego balu w hotelu Albe, o licznych aresztowaniach. Tymczasem wszystko, o ile wiadomo,

skończyło się na aresztowaniu przewencyjnym kilku podejrzanych Włochów, których po przesłuchaniu uwolniono. Z resztą wszelkie dekoracje balowe, uczynione były niepalnemi, za pomocą sposobu *Carterona*, nietylko, aby je ochronić od bomb i imaginacyjnych, ile raczej od niezręczności możebnej służących. — *Pays* pisze, iż obecnie zwraca powszechną uwagę pobyt w Rzymie P. *de Corcelles*, który w r. 1848 pełnił ze strony Francji obowiązki dyplomatyczne przy Stolicy Apostolskiej. Jest on autorem broszury o Władzy Świeckiej PAPIEŻA, i mówi, iż zostanie Ministrem spraw wewn. w Rzymie. — Zdaje się, że między Anglią i Francją następuje coraz lepsze porozumienie względem projektu konferencji. Lord *Cowley* miał wczoraj naradę z P. *Thouvenel*, a dziś z Cesarzem. Daje on w tym tygodniu dwa wielkie obiady dyplomatyczne. — Listy z Frankfurtu podają ciekawe szczegóły o wrażeniu, jakie tam wywarła postawa Rządu i Izby Deputowanych Berlińskiej względem Sejmu. Reprezentanci Austrii, Bawarii, Saxonji i Hannoweru, wyrażają się jak najwłaściwiej i mówią tylko o krucjacie przeciw Prusom. Ale groźby te łatwiej mówić jak wykonać. Hr: *Pourtales* podziela także zupełnie zasady Pruskiego Ministra spraw zagran. w sprawie Heskiej. — Cesarz w początkach Maja, uda się do Sabaudji i Nicei. Czynią już przygotowania do podróży. — Do Paryża przybył z Algierji z prośbą do Cesarza, *Izmael Beghir*, obecnie sierżant 2go pułku tyraljerów Algierskich. Jest to dawny mameluk, przyprowadzony z Egiptu przez *Napoleona Igo*. Opuścił on Francję po bitwie pod Waterloo, a miał udział w kampaniach od 1792 do 1815 r. Obecnie liczy do 92 lat wieku, ale jest żwawy i dzielnie włada bronią. (Nord, Ind: Bel).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

MARSYLJA, 28go Kwiet. — Otrzymano tu listy z Rzymu z d. 24 b. m. — Biskupi Romanji, otrzymali zakaz brania udziału w przyjmowaniu *Wiktora-Emmanuela*. Korrespondent *Jour: des Debats*, wygnany z Rzymu z rozkazu PAPIEŻA, otrzymał pozwolenie przedłużenia pobytu na dni 20. — Zapewniają, że Francuzki Minister wojny wymierzył kary dyscyplinarne na 2ch Oficerów, którzy poznani byli w ubiorach cywilnych podczas rozruchów w dniu 19m Marca.

Z Neapolu donoszą 24go, iż nadeszły tam listy z Palermo, odebrane 21 Kwietnia, a zawiadamiające, że tam panuje wielka nędza. — Po rozstrzelaniu 13tu powstańców w Palermo, oddziały powstańcze schwytały i powiesiły 26u żołnierzy Neapolitańskich w Corini. — Mówiono, że to ostatnie miasto zostało zdobyte i zniszczone. — Korrespondencje z Neapolu zapewniają, że pobory do wojska kolejno odbywane od roku, podniosły cyfrę armji Neapolitańskiej do 160,000 ludzi.

MADRYT, 27go Kwietnia. — Na konferencji odbytej we Środę, Marszałek *O'Donnell* i *Muley-Abbas*, załżali twili wszelkie trudności dotyczące pokoju. — Marokkanie mają w ciągu roku zapłacić koszta wojenne, ponieważ jednak pragną jak najspieszniej odzyskać Tetuan, przeto uprzedzą podobno terminu wypłat.

GENUA, 27go Kwiet. — Podług doniesień z Neapolu, z daty 24go b. m., wszystkie miasta Sycylii były w posiadaniu wojsk Królewskich, które jednak bez powodze-

nia atakowały kilkakrotnie licznych powstańców obwarowanych w górach około Palermo i Messyny. — W prowincji Neapolitańskiej, kwatera głowa armji Abruzzów przeniesiona została do Aquila, i krążyła pogłoska, że armja ta przeznaczoną jest do wspólnego działania z wojskami Papieżkiemi, dowodzonymi przez *Lamuriciera*. — 23go w Neapolu odbył się wielki przegląd wojsk na placu musztry. Miasto jest spokojne, handel i zaufanie nieco się odżywiają. (Nord.)

Przyjechali do Warszawy.

Staniszewski Wład: Ob: z Zdziechowic nr 625; Tegoborski Juliusz Radaea Stanu z Nowej Alexandrii nr 414; Wielhorski Józef Hr: z Gub: Radomskiej nr 414.

Wyjechali: Krukowiecki Alex: Hr: do Popenia; Krysztoporski Klemens Ob: do Kruszcza; Sieroszewski Leop: Ob: do Wali Kozłowskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Hoffman Włodz: Rzecz: Radaea Stanu z Drezna nr 414; Hr: Hendrikow Dymitry dymis: Podpułk: z Drezna nr 601.

Wyjechali koleją żelazną: Cohn Józ: i London Simon Ryp: do Lipska; Sommer Wikt: Ob: i Zejssler Fryd: Optyk do Berlina; Izert Jul: Agent Handl:.

DONIESIENIA.

Wiadomo czynnie, iż prawnie zajęte **Ruchomości** mahnio-we i jesionowe, jako to: Fortepjan o 7u oktaswach, Kanapa, Fotele, Frzesła, Stół, Serwantka, Stoliki, Biurko, Zegar brzo-wy i t. p. przedmiota, w mieście Mińsku, Okręgu Siennickim, na targu publicznym w Rynku, dnia 20 Kwietnia (2 Maja) 1860 r., o godzinie 10ej z rana, przez publiczną licytację sprzedane zostana. — Warszawa d. 7 (19) Kwietnia 1860 r. — **J. Kurman**, Romornik.

Wczoraj przy wyjściu z Teatru Rozmaitości, pod filarami, zsięła **PERSPEKTYWA TEATRALNA**, w której czarna oprawna, w skórzanym futerale, z Fabryki Michel Chevalier w Paryżu. Kto ją odniesie do P. Skrzyńskiego, przy ulicy Mazowieckiej, w nowym domu JW. Starzyńskiej, lub da pewną o niej wiadomość, otrzyma Rs. 6 nagrody.



Dnia 22 Kwietnia, wyszła z Cukierni pod Nr 649, **Suka** Wyżlica brunatna, w tarantowate łaty, młoda, na szyi miała obrozę, z napisem: „z Zamku w Warszawie“. Uprasza się o odprowadzenie do pomienionej Cukierni, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła stopni 12.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 9. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Żony plażące* (Iszy raz). — *Grasiella*. — *Nowy Mizantrop* i *Druciarz*.



Dziś pierwsze przedstawienie w **CYRKU Afrykańskim** na Nalewkach, P. Lorenza **Kasanowa**.

MUZYKA Pana **Jakobiego**, każdodziennie w **Kawiarni Warszawskiej**, Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema Koronami.